



**Instytut Legislacji i Prac Parlamentarnych
Naczelnej Rady Adwokackiej**

ul. Świętojerska 16, 00-202 Warszawa
tel. 22 505 25 02, fax 22 505 08
e-mail: nra@nra.pl www.nra.pl

Warszawa, dnia 9 lutego 2022 r.

Szanowny Pan Sędzia
Wojciech Łukowski
Prezes Sądu Okręgowego we Wrocławiu
Zastępca Koordynatora Krajowego
ds. koordynacji wdrożeń systemów
informacyjnych w sądach powszechnych
ul. Sądowa 1, 50-046 Wrocław

Szanowny Panie Sędzio,

W imieniu Naczelnej Rady Adwokackiej pozwalam sobie zwrócić się do Pana Sędziego w następującej kwestii:

Otóż w związku z wprowadzeniem od dnia 29 listopada 2021 r. w Portalu Informacyjnym Sądów Powszechnych nowej funkcjonalności w postaci zakładki „Moje doręczenia”, z wykorzystaniem której sądy doręczają profesjonalnym pełnomocnikom pisma sądowe elektronicznie na podstawie art. 1522s⁹ ust. 2 Ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2021 poz. 2095 ze zm.), pojawiły się pewne wątpliwości praktyczne, które wpływają na interpretację stosowaną przez niektóre sądy w zakresie terminu doręczenia pisma pełnomocnikowi strony – o wyjaśnienie których pozwalam się zwrócić niniejszym wystąpieniem.

Rzecz dotyczy sytuacji, w której niezależnie od umieszczenia pisma podlegającego doręczeniu w zakładce „Moje doręczenia” lub wręcz pomimo nieumieszczenia tego pisma w ww. zakładce, dokument zostaje umieszczony w zakładce „Dokumenty”, w której również udostępniony jest pełnomocnikowi, ale zapoznanie się z jego treścią, jak należy rozumieć, nie jest związane ze skutkiem doręczenia – w rozumieniu przepisu ustawy wskazanej na wstępie. Co do zasady wydaje się, że funkcjonalności polegające na zamieszczeniu dokumentu w zakładce „Dokumenty” czy „Moje doręczenia” nie posiadają innego umocowania, jako podstawy uznania pisma za doręczone zgodnie z przepisami procedury cywilnej, niż przepis ogólny. Nie ma więc, poza logiczną interpretacją, podstawy do uznania, że zamieszczenie dokumentu w jednej z tych zakładek przesądza o wywołaniu skutku doręczenia w dacie

powiązanej proceduralnie z zamieszczeniem pisma w jednej z tych zakładek. Pomimo jednak przeważającej interpretacji sprowadzającej się do uznania, że zarówno celem stworzenia, jak i podstawą funkcjonowania zakładki „Moje doręczenia” jest wyłączenie realizowanie tego nadzwyczaj istotnego procesowo zdarzenia, jakim jest ustalenie daty doręczenia pisma pełnomocnikowi, i że celowi temu służą wszystkie funkcjonalności tej zakładki, których brakuje m.in. w zakładce „Dokumenty”, to jednak wśród wielu sygnałów, które otrzymujemy od adwokatów z Polski, pojawiają się informacje, że praktyka niektórych sądów sprowadza się do przyjęcia, że to termin zamieszczenia/zapoznania się pełnomocnika z dokumentem w zakładce „Dokumenty” jest właściwy do ustalenia terminu jego doręczenia, skutkującego przyjęciem daty początkowej dla terminów do dokonania określonych czynności procesowych.

Informacje o takich zdarzeniach przekazywane są do Naczelnej Rady Adwokackiej, pomimo tego, że według posiadanej przez nas wiedzy od strony sekretariatów sądowych oraz sędziów, brak jest możliwości dostępu w systemie do daty ściągnięcia pisma z zakładki „Dokumenty” przez pełnomocnika. Dostępna jest tylko data jego zamieszczenia w zakładce, co jednak, jak wskazuje praktyka, może inicjować pewien, wydaje się, niewłaściwy i nie odpowiadający intencją ustawodawcy proces.

Biorąc pod uwagę uwarunkowanie prawne i ogromną prawną doniosłość uznania określonej daty jako terminu doręczenia pisma w rozumieniu przepisów procedury cywilnej, zwracam się z ogromną prośbą o rozważenie możliwości skierowania do wszystkich sądów pisma z wyraźną interpretacją opisaną sytuację i jednoznacznym określeniem, iż skutek doręczenia pisma z wykorzystaniem Portalu Informacyjnego Sądów Powszechnych w postępowaniu cywilnym może być przyjęty tylko i wyłącznie w konsekwencji zamieszczenia pisma podlegającego doręczeniu w zakładce „Moje doręczenia”, w procedurze właściwej dla tej funkcjonalności.

Jednoznaczna interpretacja tego zagadnienia pozwoli na ostateczne ujednolicenie praktyki sądów i uniknięcie zdarzających się odmiennych interpretacji, które w ramach konsekwencji prawnych stanowią ogromne ryzyko dla obywatela i jego konstytucyjnych gwarancji dostępu do sądu, jak i dla pełnomocników, kreując bezpodstawne dla nich, niczym nieuzasadnione, problemy w wykonywaniu obowiązków zawodowych.

Z góry dziękując za przychylne potraktowanie niniejszego problemu,

pozostaję z poważaniem,



adwokat Dorota Kulińska

Dyrektor

Instytutu Legislacji

i Prac Parlamentarnych

Naczelnej Rady Adwokackiej